

Sygn. akt I ACa 4/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Dariusz Kłodnicki

Sędziowie: SSA Walter Komorek

SSO del. Renata Szczerbowska (spr.)

Protokolant: Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **J. G.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 30 września 2014 r. sygn. akt VI GC 145/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **nakazuje powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Legnicy 13.141 zł tytułem opłaty od apelacji.**

UZASADNIENIE

Powód J. G. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w B. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) sp. z o.o. kwoty 423.576,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2.07.2012 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż żądana przezeń kwota stanowi część należnego mu wynagrodzenia z tytułu robót wykonywanych w okresie od 2.01. do 22.04.2010 r. w ramach budowy pawilonu handlowego w M. na działce nr (...). Łączną cenę robót ustalono na poziomie 1.580.000 zł plus VAT, przy czym następnie przewidziano wzrost ceny o 100.000 zł netto. Wartość robót wykonanych przez powoda na dzień zaprzestania (na żądanie inwestora) ich wykonywania, tj. 22.04.2010 r. wg kosztorysu sporządzonego przez kierownika budowy W. K. wynosiła 739.576,40 zł brutto (606.210,16 zł netto).

Powód podał, iż w roku 2010 pozwana przekazała mu łączną kwotę

466.000 zł, z czego kwota 150.000 zł stanowiła należność za wykonanie robót rozbiórkowych przy rozbiórce hotelu (...) w B.. W związku z powyższym na poczet należności za objęte sporem roboty przy budowie pawilonu handlowego w M. powód zaliczył jedynie kwotę 316.000 zł, zaś do zapłaty z tego tytułu pozostała suma 423.576,40 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

Strona pozwana zarzuciła brak wymagalności dochodzonego przez powoda roszczenia, wskazując, iż łączący strony – wynikający z zawartej umowy – stosunek prawny nie został zakończony. Pozwana podkreśliła, iż powód nie wystawił faktury w zakresie w/w kwoty, która to faktura winna zostać poprzedzona wystawieniem tymczasowego świadectwa płatności. (...) sp. z o.o. zakwestionowała również dokonany przez powoda w dniu 22.04.2010 r. wpis w dzienniku budowy dotyczący przerwania robót, zaznaczając, iż ewentualne wstrzymanie robót budowlanych stanowi zmianę umowy, która mogła nastąpić wyłącznie w formie pisemnej pod rygorem nieważności, zaś samo wstrzymanie robót mogło zostać dokonane wyłącznie na żądanie zamawiającego lub inspektora nadzoru inwestorskiego.

Pozwana zanegowała również fakt kosztorysowego rozliczania robót przez powoda, wskazując, iż mająca pierwszeństwo w stosowaniu (w stosunku do specyfikacji robót) umowa przewidywała wynagrodzenie ryczałtowe.

W dalszej części odpowiedzi na pozew (...) sp. z o.o. zaprzeczyła jakoby uiszczona przez nią kwota 466.000 zł dotyczyła jakichkolwiek innych robót, aniżeli objętych umową z dnia 5.01.2010 r.

Z ostrożności procesowej pozwana powołała również dokonane w piśmie z dnia 3.06.2013 r. potrącenie należności dochodzonych pozewem z przysługującą jej karą umowną z mocy ustępu 20.2 umowy w wysokości 4.298.548 zł z uwagi na poniesienie szkody (w wysokości 150.000 zł z winy powoda polegającej na niemożności wykonania przez pozwaną zobowiązania wobec T. Polska sp. z o.o.)

Wyrokiem z dnia 30 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Legnicy w pkt 1) oddalił powództwo, w pkt 2) zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ustalił, iż w dniu 5.01.2010 r. strona pozwana jako zamawiający zawarła z powodem umowę o roboty budowlane polegające na rozbiórce budynków i urządzeń położonych na nieruchomości obejmującej działkę nr (...) obręb II M.. W umowie strony m.in. przyjęły, iż w razie sprzeczności między dokumentami dotyczącymi prowadzonej inwestycji postanowienia umowy będą miały pierwszeństwo, zgodnie z zestawieniem zawartym w ustępie 3.2 umowy.

W ustępie 22 umowy zawarto zapisy dotyczące możliwości czasowego wstrzymania robót lub ich części, przy czym wstrzymanie to mogło nastąpić na żądanie przedstawiciela Zamawiającego lub Inspektora Nadzoru Inwestorskiego. Zgodnie z ustępem 47.1 umowy za wykonanie robót i innych świadczeń wynikających z umowy pozwana zobowiązana była zapłacić powodowi wynagrodzenie ryczałtowe wynoszące 1.580.000 zł netto plus VAT. Nadto ustalono możliwość zwiększenia w/w wynagrodzenia o kwotę do 100.000 zł jako kosztów faktycznie wykonanych robót wymiany gruntu. W ustępie 48.3 umowy przyjęto, że Zamawiający winien zapewnić, że Kontroler Kosztów w ciągu 7 dni od złożenia oświadczenia przez wykonawcę ustali szacunkową ilość i wartość wszystkich przeprowadzonych prac, zwłaszcza stanu robót na koniec danego miesiąca kalendarzowego i wyda wykonawcy tymczasowe świadectwo płatności. Wynikająca z tego świadectwa dodatnia kwota stanowić będzie podstawę do wystawienia przez wykonawcę faktury VAT, płatnej następnie przez Zamawiającego. Wykonawca nie był uprawniony do wystawienia faktury VAT bez wystawienia tymczasowego świadectwa płatności lub końcowego świadectwa płatności. Jednocześnie strony ustaliły, iż wynagrodzenie będzie płatne w dwóch częściach: 600.000 zł po wykonaniu drogi dojazdowej od ul. (...), druga część po oddaniu budynku do użytkowania w kwocie 900.000 zł. W dalszej części umowy strony zastrzegły, iż odstąpienie od umowy przez którąkolwiek ze stron powinno nastąpić w formie pisemnej pod rygorem nieważności.

W stanowiącej załącznik do umowy specyfikacji wartość robót zleconych powodowi została określona na kwotę 1.617.361,20 zł. Na mocy aneksu do umowy termin jej realizacji ostatecznie wyznaczono na dzień 30.05.2010 r.

Powód prace w ramach powołanej wyżej inwestycji wykonywał w okresie od 4.12.2009 r. do 22.04.2010 r. Na poczet robót wykonywanych na podstawie w/w umowy pozwana przekazała powodowi kwotę 466.000 zł. W dniu 12.04.2010 r. powód sporządził bez udziału strony pozwanej kosztorys wykonanych robót, w którym ustalił ich wartość na poziomie 739.576,40 zł brutto (606.210,16 zł netto). Dnia 22 kwietnia 2010 r. powód dokonał wpisu w dzienniku budowy wskazując, iż na żądanie Inwestora przerwane zostały wykonywane przez niego roboty, a nadto iż dostarczono Inwestorowi kosztorys powykonawczy.

Na budowie obiektu pawilonu handlowego w M. powód zgodnie z umową wykonał roboty o wartości 276.401,12 zł netto (337.209,37 zł brutto). Kwota brutto stanowi 17,49% umownego wynagrodzenia ryczałtowego.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zakresu i wyceny wartości dokonanych przez powoda robót Sąd dokonał na podstawie wydanej w sprawie opinii biegłego, odmawiając jednocześnie wiarygodności kosztorysowi sporządzonemu przez W. K., który to kosztorys zdaniem Sądu z uwagi na ryczałtowy charakter ustalonego przez strony wynagrodzenia nie mógł stanowić podstawy dokonywanych rozliczeń.

Opinię biegłego Sąd uznał za kompletną i rzetelną. Sąd I Instancji mając na uwadze odniesienie się biegłej na rozprawie w dniu 16.09.2014 r. do wszystkich zarzutów powoda i wyjaśnienie przez nią zastosowanej metody obliczeń oddalił złożone przez J. G. wnioski zarówno o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego jak i opinii uzupełniającej.

Zdaniem Sądu strony poprzez czynności faktyczne związane ze wstrzymaniem prac i wyrażaniem braku woli ich kontynuowania, a w konsekwencji nie wznowieniem robót przez okres kolejnych czterech lat rozwiązały łączącą je umowę.

W kwestii rozliczeń robót wykonanych przez powoda Sąd uznał jako adekwatne przyjęte w umowie wynagrodzenie ryczałtowe. W ślad za wyliczeniami wynikającymi z opinii biegłego Sąd uznał, iż wykonane przez powoda roboty budowlane obejmowały: roboty wg specyfikacji o łącznej wartości 222.077,35 zł oraz roboty dodatkowe o wartości 54.323,78 zł.

Proporcjonalnie do zakresu wykonanych robót przez J. G. Sąd ustalił należne mu wynagrodzenie na poziomie 337.209,37 zł brutto. Wynagrodzenie to mieści się w przekazanej powodowi kwocie 466.000 zł brutto.

Sąd I Instancji nie dał wiary twierdzeniom powoda, jakoby część tej kwoty stanowiła zapłatę za wykonanie robót rozbiórkowych przy hotelu (...) w B., albowiem okoliczność tą zanegował pozwany, a powód nie przedłożył umowy na wykonanie tych prac, faktury oraz jakiegokolwiek innego dokumentu, z którego wynikałoby, że (...) sp. z o.o. zleciła powodowi ich realizację, a powód prace te faktycznie wykonał.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył powód zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności:

a) naruszenie art. 355 § 1 i 2 kc poprzez jego pominięcie przy ocenie zachowań i działań strony pozwanej związanych z rozpoznawaną sprawą i wykonaniem łączącej strony umowy,

b) naruszenie art. 5 kc poprzez uwzględnienie przy wydawaniu wyroku niemal wyłącznie interesów, zeznań, oświadczeń korzystnych dla pozwanej i pominięcie okoliczności korzystnych dla powoda,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 227 kpc, art. 232 kpc oraz art. 233 kpc poprzez dokonanie oceny okoliczności sprawy oraz wiarygodności i mocy dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego i możliwego do zebrania materiału dowodowego.

W dalszej części apelacji powód zakwestionował oparcie się przez Sąd I Instancji na wydanej w sprawie opinii biegłego zaznaczając, iż w jej ramach biegła winna odnieść poczynione ustalenia w przedmiocie zakresu wykonanych robót do wynagrodzenia kosztorysowego, czego jednak nie uczyniła. W tej sytuacji zdaniem apelującego zasadne było dopuszczenie przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii uzupełniającej bądź dowodu z opinii innego biegłego.

Mając na uwadze powyższe zarzuty powód wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania. Nadto powód wniosł o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy przeprowadził pełne postępowanie dowodowe i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własną podstawę rozstrzygnięcia.

Wbrew zarzutom apelacji stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy nie uchybił normom zawartym w przepisach art. 233 § 1 kpc, art. 227 kpc i 232 kpc, co mogłyby skutkować sprzecznością ustalonych faktów z zebrany materiałem dowodowym. Skuteczne zgłoszenie przez stronę zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów, wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, jedynie bowiem to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 kpc i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne. Tylko wówczas, gdy brakuje logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd orzekający ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., sygn.

IV CK 122/05, Lex nr 187124).

Wbrew zarzutom apelacji nie można stwierdzić, aby Sąd Okręgowy nie przeprowadził prawidłowo postępowania dowodowego i aby wykroczył poza granice swobodnej oceny dowodów. Wręcz przeciwnie, ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji jest logiczna i przekonująco uzasadniona. Dotyczy to zwłaszcza dowodu z wydanej w sprawie opinii biegłego. W tym aspekcie podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, iż opinia ta jest spójna, kompletna, rzetelna, a zawarte w niej

w wnioski logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Zawarte w apelacji zarzuty dotyczące opinii biegłego, były podnoszone przez powoda już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego i do zarzutów tych biegła w sposób szczegółowy i wyczerpujący odniosła się w ustnej opinii uzupełniającej. W jej ramach biegła precyzyjnie przedstawiła zastosowaną metodologię obliczeniową w zakresie wyceny wartości wykonanych robót i wykorzystując przedstawione przez strony dowody w postaci zawartej umowy, specyfikacji robót i dziennika budowy w sposób właściwy powiązała zakres wykonanych prac z wynagrodzeniem ryczałtowym, na które strony się umówiły. Kwestionowanie przez powoda przyjętej przez biegłą metodologii w sytuacji nie posiadania przez niego wiedzy specjalistycznej i nie przytoczenia argumentów mogących w sposób merytoryczny polemizować z tezami zawartymi w opinii nie mogło stanowić skutecznej podstawy do jej ewentualnego wzruszenia za pomocą dowodu z opinii uzupełniającej bądź opinii innego biegłego.

Słusznie zatem przyjął Sąd I Instancji, iż kompletność, rzetelność i racjonalność wydanej w sprawie opinii nie usprawiedliwiają konieczności skorzystania przez Sąd z dalszych środków dowodowych tej kategorii. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest niekompletna, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona ekspertyza nie pozwala organowi orzekającemu zweryfikować zawartego w niej rozumowania co do trafności wniosków końcowych. W rozpoznawanym przypadku tego rodzaju sytuacja nie zaistniała, a sama niezgodność wypływających z opinii wniosków z twierdzeniami, które w procesie powód zamierzał wykazać nie może dyskwalifikować jej jako dowodu służącego do poczynienia przez Sąd istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych.

Niezasadnie powołuje apelujący również naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisu art. 227 kpc. Przepis ten stosowany jest przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Sąd I Instancji prawidłowo określił granice postępowania dowodowego uznając w tym wypadku, iż istotnymi z punktu widzenia rozstrzygnięcia pozostają zakres i wartość wykonanych przez powoda prac, które to winny zostać ustalone w oparciu o dowód z opinii biegłego, i dowód ten w ramach toczącego się procesu przeprowadził.

Na jakimkolwiek etapie procedowania przez Sąd Okręgowy nie zachodziła również potrzeba zastosowania przepisu art. 232 kpc i dopuszczenia dowodu nie wskazanego przez stronę. W złożonym środku zaskarżenia apelujący odwołując się do tego przepisu nie konkretyzuje nawet, o jaki dowód miałoby chodzić. Niewątpliwie nie mógłby to być dowód z opinii uzupełniającej bądź opinii innych biegłych, albowiem o te wnioski powód przed Sądem I Instancji, a zatem wprost wskazywał na te środki dowodowe.

Mając zatem na uwadze, iż ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia, zostały poczynione zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa procesowego odnieść należy się do zawartych w apelacji zarzutów natury materialnoprawnej.

W tym zakresie należy zgodzić się z zawartymi w odpowiedzi na apelację twierdzeniami przeciwnika procesowego powoda, a mianowicie iż zarzuty te, w szczególności dotyczące naruszenia art. 355 kc i art. 5 kc są nie tylko niezasadnione, ale też w żaden sposób nie korespondują z treścią uzasadnienia apelacji.

Powód poza przytoczeniem brzmienia powołanych przepisów właściwie nie przedstawił jakiegokolwiek argumentacji bezpośrednio odnoszącej ich do okoliczności faktycznych sprawy, a tym samym nie wykazał w jaki sposób niezastosowanie przez Sąd tychże przepisów wpłynęło na treść podjętego przezeń rozstrzygnięcia. Lakoniczność wniesionego środka zaskarżenia w tej części w zasadzie uniemożliwia precyzyjne merytoryczne odniesienie się do wyżej powołanych zarzutów.

Zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu danego zdarzenia prawnego w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym i okolicznościami danej sprawy (wyrok SA w Gdańsku z dnia 10.06.2014 r., V ACa 284/14). W analizowanym przypadku Sąd nie dopatrył się okoliczności, z którymi można by powiązać w/w normę, i w oparciu o które możliwe byłoby zastosowanie tej klauzuli generalnej, zwłaszcza, iż nie może ona być podstawą dochodzonych roszczeń, a jedynie może przeciwdziałać tym roszczeniom, z uwagi na niezgodne z zasadami współzycia społecznego korzystanie z prawa podmiotowego. Przepis ten nie służy również ocenie materiału dowodowego w kontekście dania wiary określonym dowodom, a służy ocenie ustalonych już na podstawie materiału dowodowego faktów w kontekście zasad współzycia społecznego. W tym znaczeniu nie sposób uznać, aby uznany przez Sąd za udowodniony, zarzut zapłaty pełnego wynagrodzenia za wykonane prace miałby być niezgodny z zasadami współzycia społecznego.

Zarzut naruszenia art. 355 § 1 i 2 kc nie został w żaden sposób uzasadniony w apelacji, zatem Sąd Apelacyjny nie miał możliwości odniesienia się do niego. Nie wiadomo w jaki sposób przepis ten, dotyczący należytej staranności dłużnika w wykonaniu zobowiązania miałby odnosić się do obowiązków strony pozwanej, która była stroną zamawiającą i w jaki sposób ów ewentualny brak należytej staranności zamawiającego jako dłużnika, miałby wpływać na rozstrzygnięcie sprawy.

Na gruncie oceny materialno- prawnej poddanego pod osąd sporu wbrew stanowisku wyrażonemu przez Sąd Okręgowy zgodzić również należy się z twierdzeniami strony pozwanej, zawartymi w odpowiedzi na apelację, odnośnie dalszego obowiązywania zawartej przez strony umowy. Wobec przyjęcia w umowie, iż dla wszelkiego rodzaju zakończenia stosunku prawnego łączącego strony wymagana jest forma pisemna pod rygorem nieważności (par. 59 ust. 1 i 2 umowy), brak było podstaw do uznania, iż umowa uległa rozwiązaniu per facta concludentia. Żadna ze stron nie przedłożyła bowiem jakichkolwiek dokumentów mających formę pisemną, które potwierdzałyby skuteczne odstąpienie od umowy bądź też jej rozwiązanie za porozumieniem stron.

W tej sytuacji stwierdzić należy, iż nie zostały spełnione jakiegokolwiek przesłanki (w tym dotyczące wystawienia faktury w oparciu o świadectwo tymczasowe, bądź wynikające z rozliczenia umowy po jej zakończeniu), które skutkowałyby przyjęciem, iż należne powodowi (w wysokości ostatecznie określonej w opinii biegłego - 337.209,37 zł brutto) wynagrodzenie w dacie rozstrzygnięcia było wymagalne. Zgłoszone w pozwie żądanie obejmujące tę sumę, jak i dalszą kwotę 86367.03 zł nie zasługiwało na uwzględnienie już tylko z tej przyczyny.

Mając na uwadze przeprowadzone postępowanie dowodowe podzielić należało zapatrywanie Sądu I Instancji, co do nieudowodnienia przez powoda faktu jakoby część przekazanej mu przez pozwaną w roku 2010 kwoty stanowiła zapłatę za wykonanie robót rozbiórkowych przy hotelu (...) w B.. Na okoliczność wykonywania robót na tym obiekcie jak i na okoliczność sposobu zarachowania powołanej kwoty powód nie zaoferował bowiem jakichkolwiek dowodów.

Przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach sprawy, z których wywodzi ona korzystne dla siebie skutki, nie jest jej prawem lecz obowiązkiem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przedstawionych twierdzeń o faktach (wyrok SN z dnia 17.06.2009 r., IV CSK 71/09). W ocenie Sądu powód temu zobowiązaniu w zakresie wyżej opisanych okoliczności nie sprostał.

Na marginesie zauważyć jedynie należy, iż dokonanie zapłaty kwoty w wysokości wynikającego z opinii wynagrodzenia (337.209,37 zł brutto), mimo niewymagalności roszczenia, w świetle brzmienia przepisu art. 411 pkt 4 kc nie uprawnia strony pozwanej do żądania jej zwrotu.

Stąd też mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w pkt I wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § art. 391 § 1 kpc w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Nadto uwzględniając cofnięcie na rozprawie w dniu 5.03.2015 r. udzielonego powodowi zwolnienia od kosztów sądowych Sąd na podstawie art. 110 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Legnicy kwotę 13.141 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji.

Cofnięcie zwolnienia od opłaty od apelacji uzasadnione było faktem podania nieprawdziwych informacji w oświadczeniu majątkowym, gdyż powód nie wskazał w nim dwóch nieruchomości, których zgodnie z odpisami z ksiąg wieczystych był współwłaścicielem. Jeśli natomiast powód zbył swoje udziały w tych nieruchomościach, winien

dysponować środkami pieniężnymi z ich zbycia wystarczającymi do poniesienia kosztów apelacji, a jeśli zbył je nieodpłatnie, tym samym sam pozbawił się możliwości realizacji swoich zobowiązań. Wobec tego na podstawie art. 110 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Apelacyjny cofnął powodowi zwolnienie od opłaty od apelacji.